

Kraków, dnia 4.02.2014

Jego Magnificencja

Rektor

Prof. dr hab. Michał Śliwa

Pozwalam sobie jako przewodniczący Komisji Uczelnianej NSZZ „Solidarność” – na uwagi dotyczące pisma z dnia 30 stycznia 2014r, skierowanego do mnie, podpisanego przez Prorektora ds. Studenckich prof. UP Janą Suchanicza.

1. Autor pisma ocenia relacje między władzami, a związkami zawodowymi jako dobre (cóż, lepiej by chyba było, żeby były one bardzo dobre)
2. Tekst skierowany wcześniej do JM Rektora nosił datę 27 listopad 2013 reakcja władz UP – nosi datę 30.01.2014. Bez komentarza.
3. Jak doskonale wie Pan Rektor – lista osób chronionych ustawowo jest w dyspozycji władz od początku aktualnej kadencji. W znanych mi z różnych relacji uczelnianych taka lista blokuje możliwość zwolnienia z pracy z innych przyczyn niż dyscyplinarne. Interpretacja formalno-prawna procedury ochrony działaczy związkowych nie jest do końca jednoznaczna, ale pozytywne nastawienie do związku zawodowego (deklarowane przez władze rektorskie) powinno wpływać jednoznacznie na pomysły zwalniania chronionych prawnie członków „Solidarności”. W przypadku naszej Uczelni dokonuje się pokrętnych interpretacji przepisów, by jednak kogoś zwolnić.
4. Witryna internetowa Uczelni nie daje szansy na dostęp do informacji związkowych bo ‘przed laty przyjęto w Uczelni zasadę, że na stronie Uczelni nie będą umieszczane linki związków zawodowych działających w Uczelni.’(Cytat z pisma z dn. 30.01.2014)
Ta zasada jest antydemokratyczna i w swym charakterze dyskryminująca członków związków zawodowych. Organizacje studenckie, doktoranci taki dostęp mają, pracownicy Uczelni – nie. To jest gorzej niż na Ukrainie, gdzie informacyjnie nie stosuje się takich blokad jak na naszej krakowskiej. UP. A propos – kto personalnie sformułował wspomnianą „zasadę”?
5. W sprawach płacowych zaznaczyła się ostatnio poważna rozbieżność między związkami zawodowymi („S” i ZNP) z władzami Uczelni w kwestii wynagrodzenia za godziny nadliczbowe – czyli godziny płatne z funduszu osobowego. Tu sprawa jest jednoznaczna –

władze muszą respektować stanowisko związku, co oczywiście wymaga częstych konsultacji ze związkami.

Mam propozycję: w sprawach w których różnimy się zdecydowanie niech rozjemcą będzie Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

6. Uwaga kolejna: do dzisiaj nie otrzymałem szczegółowego protokołu z posiedzenia Komisji Nagrodowej ds. pracowników administracji i obsługi – mimo moich formalnych wniosków (moje pismo z dnia 24.10.2013). Od posiedzenia wspomnianej Komisji minęło 4 i pół miesiąca.
7. Zasady użytkowania lokali przez związki zawodowe są stabilne i nic w nich się nie zmieniło od 1990 roku (art.33 Ustawy o Związkach zawodowych) Art. 35 wspomnianej Ustawy zakłada odpowiedzialność karną władz danego zakładu pracy w związku z ograniczaniem wcześniej sformułowanych zasad (art. 33).
8. Informuję, że akurat – świeża sprawa – dyr. Kwiasowski próbuje wyeliminować z Rady Instytutu Bezpieczeństwa i Edukacji Obywatelskiej przedstawiciela „S” chociaż działanie takie nie ma żadnych formalnych podstaw. Wcześniej w INoW próbowano wyeliminować naszego przedstawiciela z prac Rady Instytutu.
9. I ostatnia- w piśmie Rektora Suchanicza – kwestia: karta obiegowa. Każdy rozsądnie myślący pracownik wie doskonale, że eliminacja związków zawodowych z tej karty, jako znaczącego miejsca w procesie przyjmowania do pracy lub odejścia z pracy, jest wyrazem tendencji do pomniejszania ich roli w życiu naszej Uczelni. Wielu pracowników należy do związków zawodowych i różne sprawy w nich załatwia. Dany związek nie ma więc możliwości rozliczenia pracownika odchodzącego lub poinformowania osoby zaczynającej pracę o różnych ważnych kwestiach. O 2009r. związki z obiegówek wyeliminowano, co traktuję jako utrudnienie pracy związków i złośliwość autorów takiego stanu skierowaną wobec związków. A propos - kto personalnie odpowiada za skreślenie z karty obiegowej związku zawodowego nie zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami z Władzami Rektorskimi.
10. Problemów jest wiele. Wskazujemy na nie w ramach różnych gremiów, poprzez pisma i osobiste rozmowy.

Komisja Uczelniana ‘Solidarność’ byłaby w pełni usatysfakcjonowana, gdyby w ślad za deklaracjami o pozytywnym nastawieniu wobec współpracy ze związkami (w naszym przypadku z Solidarnością) szły konkretne konstruktywne działania i decyzje.

UNIWERSYTET PEDAGOGICZNY
im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
Data wpływu - 4 LUT. 2014
Podpis osoby przyjmującej

Z poważaniem

PRZEWODNICZĄCY
KU NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie
mgr Jan Fróg